GAZETA POLSKA

Prenumerata w miejscu kwartalnie złp. 12— miesięcznie złp. 4. Ner pojedyńczy gr. 6.

№ 220

Prenumerata na prowincji z opłatą pocztową złp. 20 kwartalnie.

w Warszawie dnia 13 Sierpnia 1828 roku we Srodę.

Wiadomości Handlowe.

Giełda Warszawska dnia 12 Sierpnia 1828 r.

Wexle.	Kurant Polski. żądano. zł.	gr.	płacon. zł.	gr.
Berlin 100 r. tal. 2 mies.	603	—	601	15
Gdańsk, 100 tal, 2 mies.	600	—	600	
ditto z kr. terminem	605	—	603	
Hamburg, 300 m. k. 2 mies.	910	15	909	
Londyn, 1 funt szter. 3 mies.	41	7½	41	
Moskwa 100 r.b. 1 mies.	—	—	175	15
Petersburg ditto ditto	—	—	176	20
Paryż, 300 fran. 2 mies.	495		491	
Wiedeń, 150 zł. reń. 2 mies.	630	—	628	
Wrocław, 100 tal; 2 mies.	603	—	—	

Gotowe pieniądze	Kurant Polski. żądano zł.	gr.	płacon. zł.	gr.
Złoto Polskie	—	—	—	
Imperjały ros. -	—	—	—	
Dukaty Hol. nowe 1 sztuka	20	10	20	8
ditto stare - -	20	8	20	6
ditto austrjackie -	19	28	19	25
Frydrychsdory -	34	20	34	7½
Pruski kurant 100 tal.	604	15	603	
Assygna. Ros. 100 rubli			176	20

Papiery.	pr Ct	Kurant Polsk. żąd. zł.	gr.	płac. zł.	gr.
Listy zastawne, za 100 złot.	4	86	15	86	
Obligacje hypoteczne				75	
Assekuracje skarb: 100 złot.				74	
Obligacje pragskie 100 złot.				74	
Dow: k. centr. lik. za żołd				35	
Zapisy drogowe				75	

WIADOMOŚCI KRAJOWE I ZAGRANICZNE.

KROLESTWO POLSKIE. — Warszawa.

W imieniu Najjaśniejszego MIKOŁAJA I. cesarza wszech Rossji króla polskiego etc. etc. etc. — *Rada administracyjna królestwa.* Przywodząc do skutku zamienione pod dniem 28 stycznia (9 lutego) r. b. między ministerstwem xięztwa Oldenburskiego, a missją Jego cesarsko-królewskiéj Mości w Dreznie, deklaracje, względem zniesienia opłaty wywozowéj między xięstwem Oldenburskim a królestwem Polskiém, na przedstawienie kommissji rządowéj przychodów i skarbu, rada administracyjna postanowiła:

§. 1. Opłata wywozowa pobierana na rzecz skarbu królestwa polskiego od spadku i innych jakiegobądź rodzaju majątków, własnością osób zagranicznych będących, a z kraju królestwa polskiego wyprowadzonych względnie poddanych xięstwa Oldenburskiego, zostaje zniesiona.

Uchylenie téj opłaty ma miejsce nietylko we wszystkich nadal zdarzyć się mogących przypadkach, lecz oraz rozciąga się do tych wszystkich, jakie do dnia 28 stycznia (9 lutego) r. b. zdarzyć się mogły, a w których opłata wywozowa jeszcze rzeczywiście i ostatecznie pobraną nie była.

§. 2. Wykonanie niniejszego postanowienia, i umieszczenie go w dzienniku praw, komissjom rządowym, w czém do której należy, poleca.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu rady administracyjnéj dnia 22 lipca 1828 roku. — Minister stanu prezydujący. (podpisano) W. *Sobolewski.* Minister prezydujący w kommis: rządowéj przychodów i skarbu. (podpisano) XX. *Lubecki.* Radca sekretarz stanu jenerał dywizji. (podpisano) *Kossecki.* Zgodno z oryginałem, radca sekretarz stanu (podpisano) *Kossecki.* Zgodno z wypisem, minister sprawiedliwości. Ig. *Sobolewski.* Za sekretarza jeneralnego szef bióra K. *Hoffmann.* Dzień ogłoszenia dnia 1 września 1828 roku.

—Już widzieć się dają w Warszawie medale które wybito w Berlinie na pamiątkę teraźniejszéj wojny Rossji z Turcją. Po jednéj stronie medalu jest wizerunek N. Cesarza Wszech Rosaji z napisem: *Nicolaus I, Totius Russiae Imperator;* po drugiéj stronie wyobraża medal młodego rycerza w rynsztunku dawnych krzyżaków. Przyjmuje on z rąk religji uosobionéj, miecz. Osoba wyobrażająca religją, dotyka się krzyżem lewego ramienia rycerza, na znak pobożnego przedsięwzięcia. Napis jest następujący: *Accinge femori Gladjum Tuum- Heros Ps.* 45. 4. W odcinku zaś: *Bell. (um) Turc (is) Indiet (um)* D. XIV. April MDCCCXXVIII. Medale te bardzo gustowne, zrobione są z nowego złota angielskiego, ze srebra i bronzu. Najdaléj za dni dziesięć medalów takich dostać będzie można u W. Dering w kassie jeneralnéj pocztowéj.

— *Z Radomia.* — W dniach 24, 25 i 26 lipca r. b. odbywał się popis publiczny uczniów szkoły wojewódzkiéj XX. Pijarów w Radomiu, w obecności licznie zgromadzonych obywatelów województwa sandomierskiego, JW. prezesa kommissji wojewódzkiéj, i wielu znakomitych urzędników. Po skończonym popisie, niektórzy z

opuszczających szkołę uczniów, w zabranych głosach w językach polskim, francuzkim i łacińskim, tudzież w poetycznéj mowie narodowéj, żegnali współtowarzyszów, i dziękowali władzom rządowym, za ich troskliwość o wychowanie publiczne: po czém JW. Michał Skórkowski, sędzia pokoju, delegowany przez radę województwa Sandomierskiego do komitetu obywatelskiego mającego dozór nad wychowaniem publiczném, wymownym głosem pożegnał odchodzących uczniów. JW. prezes kommissji wojewódzkiéj Henryk Deboli, uczniom celującym pilnością i moralném postępowaniem, rozdał nagrody szkolne. Otrzymali je:

Z klassy. I. Aszperger Alexander, Exner Kacper, Kamieniecki Konstanty, Janicki Franciszek, Stokowski Seweryn.

Z klassy. II. Michalski Karol, Gosławski Konstanty, Makowiecki Błażéj, Głowiński Sylwani.

Z klassy. III. Ratajski Achilles, Jabłonowski Ludwik.

Z klassy. IV. Jabłoński Juliusz, Smoliński Leopold.

Z klassy. V. Wróblewski Andrzéj, Goliszewski Franciszek, Doufrene Ignacy, Czyszkowski Konstanty, Górnicki Leopold.

Z klassy. VI. Wyszkowski Teobald, Boski Marcelli, Faliński Stanisław.

Zasłużyli na pochwałę:

Z klassy I. Saniewski Konstanty, Amszyński Jan, Kopczyński Franciszek, Wlazłowski Szymon, Budziszewski Antoni, Lewkowicz Franciszek, Plewiński Karol, Kozieradzki Józef, Mićkiewicz Józef, Plewiński Stanisław, Maciejowski Teodor, Zdziechowski Edward, Wyszomirski Jan.

Z klassy II. Jawornicki Alexander, Zawadzki Ignacy, Liwicki Stanisław, Stradała Ludwik, Łopaciński Michał, Gronkowski Konstanty, Frante Roman, Rószkowski Antoni, Górecki Adam, Grzecznarowski Józef, Sadowski Adam, Piątkowski Ignacy, Michalski Józef, Wojciechowski Antoni.

Z klassy III. Caleński Józef, Tarłowski Emiljan, Burghard Karol, Kłosowski Ludwik, Kurdwanowski Michał, Tarkowski Michał, Koniarowski Franciszek, Grabowski Alexander, Szeliga Andrzéj, Domaszewski Erazm, Ostrowski Juljan, Boski Włodzimierz, Monikowski Adolf, Szafrański Szymon.

Z klassy IV. Jezierski Alexander, Chałgasiewicz Marek, Bielski Wincenty, Randerath Andrzéj, Łącki Michał, Brzezniakowski Adam, Łyszczowski Grzegorz, Tchórzewski Maxymiljan, Zarecki Wincenty, Szafrański Tomasz, Górski Napoleon, Dzikowski Piotr, Wachowicz Emiljan, Zieliński Jan, Kwiatkowski Łukasz.

Z klassy V. Tarłowski Alexander, Nierupczyński Józef, Gronkowski Alexander, Benit Jakób, Górski Jan, Chałgasiewicz Stanisław, Woźnicki Karól, Ozdonkiewicz Augustyn, Kaznowski Wincenty, Barański Andrzéj, Wędrychowski Juljan.

Z klassy VI. Wyszkowski Adam, Kłomnicki Teofil, Jaśkowski Jan, Witkowski Kajetan, Mirecki Władysaw, Szmigielski Gorgoni, Potkański Henryk, Janicki Józef, Rzeszotarski Dominik, Dąbrowski Tomasz, Nowicki Felix, Łącki Seweryn.

W dniach 28, 29, 30 i 31 lipca, odbywał się examen kwalifikacyjny uczniów téjże szkoły: po którym wydano świadectwa usposobienia do słuchania nauk akademicznych, 19 uczniom szkoły wojewódzkiéj radomskiéj i dwom do examinowania przez kommissją rządową wyznań religijnych oświecenia publicznego przysłanym.

— *Z Piotrkowa.*— W dniu 22, 23, i 24 lipca odbył się popis szkoły wojewódzkiéj piotrkowskiéj XX. Pijarów; po ukończeniu którego otrzymali nagrodę większą:

Z klassy I. Sampoliński Wincenty, Dziedzicki Wincenty, Czarnowski Józef.

Z klassy II. Wojterski Wojciech, Mękarski Jan Nepomucen, Mękarski Kazimierz.

Z klassy III. Piskorski Łukasz, Radlicki Erazm, Sulimierski Jan.

Z klassy IV. Łaski Stanisław, Gumkowski Jan, Węgierski Alexander.

Z klassy V. Janicki Teodór.

Z klassy VI. Lesiewski Józef.

Nagrodę mniejszą otrzymali:

Z klassy I. Smoczarski Józef, Chajnowski Józef, Rogojski Michał, Swięciochowski Michał, Rzewuski Alexander, Chynowski Jan, Formiński Tomasz.

Z klassy II. Stamirowski Józef, Skwartz Józef, Zagorowski Józef, Mazurkiewicz Alexander, Hejnik Andrzéj, Górecki Franciszek.

Z klassy III. Hałaczkiewicz Wojciech, Larecki Ignacy, Turowski Andrzéj.

Z klassy IV. Kupisiewicz Józef, Kosicki Teofil.

Z klassy V. Bykowski Władysław, Hildebrandt Felix, Grotowski Piotr, Walewski Zygmunt.

Z klassy VI. Kłyszyński Piotr, Szperczyński Adam, Szodki Franciszek.

Pochwałę zyskali:

Z klassy I. Rzewuski Konstanty, Rogojski Piotr, Rongew Józef, Białkowski Ignacy, Skotnicki Wincenty, Sztandynger Józef, Szyjewski Józef, Wolski Kajetan, Elżanowski Wiktor, Hiller Tomasz, Murkowski Hypolit, Zawisza Alexander, Czajkowski Felix, Zenczykowski Eligiusz, Szaniawski Antoni, Skwartz Juljan, Wypychowicz Walenty.

Z klassy II. Dydoński Ludwik, Bielicki Józef, Swiętkowski Antoni, Dzwonkowski Edward, Zembrzuski Felix, Przanowski Norbert, Dembski Maryan, Muśnicki Józef.

Z klassy III. Kempisty Xawery, Friese Bertold, Ferencowicz Alexander, Rędziejowski Ignacy, Saski Józef, Słęczkowski Wojciech.

Z klassy IV. Zagórowski Franciszek, Jankowski Tytus, Domaniewski Ludwik, Linkowski Józéf, Liskowski Antoni, Laskowski Antoni, Marszewski Michał, Mutkowski Stefan.

Z klassy V. Friese Robert, Jarzębowski Rafał, Szpręglewski Jan, Radlicki Józef, Bogusławski Marcelli, Zieliński Marcelli, Bogusławski Ignacy, Wielandt Florjan.

Z Klassy VI. Bergeman Dawid, Skupiński Marcin.

W dniu 25 lipca zdawali examin kwalifikacyjny i otrzymali patenta, uczniowie następujący: Szeligowski Jan, Szymoński Walenty, Rogowski Kazimierz, Grabowski Konstanty, Skupiński Jan, Michalski Andrzéj.

— Z pięknéj typografji Józefa Zawadzkiego w Wilnie wychodzi *słownik polsko rossyjski wedle układu słownika Lindego i akademji St. Petersburskiéj przez S. T.*

Müllera. Tom I ukończonym będzie w końcu bieżącego a ostatni w połowie przyszłego roku. Początkowe arkusze powyższego słownika widzieć można każdego czasu w xięgarni Zawadzkiego i Węckiego na krakowskiém przedmieściu N 415.

ANGLJA.— Jedna z gazet oppozycyjnych donosząc o zgonie arcybiskupa z Kanterbury, tak o nim mówi: »Pokój jego popiołom! Jeśli się nie możemy rozwodzić nad nim z pochwałami, również nagana surowa nie może dosięgnąć jego pamięci. Ale ważniejszą jest rzeczą jaki będzie jego następca.« (G. B).

FRANCJA. — Na posiedzeniu izby deputowanych d. 29 lipca naradzano się w dalszym ciągu nad budżetem skarbu. Na administracją centralną poczt umieszczono w budżecie 2,257,281 fr. Pan Vaulchier, dyrektor jener. poczt bronił administracji pocztowéj, przeciw któréj od lat kilku liczne w izbie podnosiły się głosy i wystawił uskutecznione w niéj ulepszenia. P. Brigode twierdził, z udowodnionych przykładów, że listy i paczki ginęły, lub były odpieczętowane. Na wniosek kommissji zmniejszono pensję dyrektora jeneralnego poczt o 10,000 fr.; kommissja proponowała przekréślić w budżecie 60,000 fr. umieszczone dla trzech inspektorów jeneralnych. Wypadkiem głosowania było, że z 322 członków 161 było za przekreśleniem, 161 za zostawieniem w budżecie summy 60,000 fr. Tę równość głosów uważała izba za odrzucenie propozycji. W wydatkach na administrację loterji zaprowadzono także oszczędność. Budżet izby w summie 600,000 fr. został przyjęty. — W znacznéj części departamentów Loary i Cher, Loivet, Cher, i Jndre, panują epidemiczne i zaraźliwe choroby. Podobnie trzody owiec ulegają zarazie, na naturę tych chorób niemogą się zgodzić lékarze francuzcy.

— Jedna z gazet paryzkich radzi zaniechać plan wystawienia pomnika jenerałowi Pichegru, sądząc że na niego nie zasługuje. — Syn hrabiego Alexandra Laborde, powrócił z podróży swojéj do krajów wschodnich odbytéj. Przywiózł on z sobą bardzo wiele ciekawych i nieznanych opisów i rysónków. (G. F.)

HISZPANJA. — Blisko 5000 żołnierzy i 3000 bezbronnych mieszkańców portugalskich, zbliżyło się do granic hiszpańskich, a mianowicie Galicji, szukając schronienia. Dowódzcy ich pisali do komendanta hiszpańskiego w najbliższém mieście, uwiadomiając go o swojém przybyciu z wezwaniem, aby forpoczty hiszpańskie nie czyniły im żadnéj przeszkody. Komendant odpowiedział, że nie do nich należy podawać warunki i że przedewszystkiém broń złożyć winni. Po téj odpowiedzi przeszło nieco żołnierzy portugalskich przez granicę i pozwoliło się rozbroić, ale massa powstańców zatrzymała się na granicy, wzbrania się złożyć broń i podług ostatnich doniesień wielkorządzcy Galicji jeszcze jest uzbrojona. Wielkorządzca ściągnął przeciw nim dwa pułki milicji prowincjonalnéj i kilka oddziałów ochotników królewskich i gotów jest odpierać ich siłą, gdyby uzbrojeni do Hiszpanji wkroczyć chcieli. Zapewniają, że powstańcom brakuje żywności. Wielu z tych, co broń Hiszpanom oddali, zamyśla udać się do Anglji.

NIEMCY. — Król Wirtemberski wydał za zezwoleniem stanów ustawę nową dla domu królewskiego. Pełnoletność następcy tronu zaczyna się z końcem 18 roku życia, innych xiążąt i xiężniczek z końcem 21, a jeśli należą do bocznéj linji, z końcem 22 roku. Nowonarodzony syn królewski, jeśli ich nie ma nad dwóch, dostaje tylko 30,000 zł. ryńskich, synowie i wnukowie króla, pobierają od czasu pełnoletności pensję na utrzymanie. I tak, następca tronu dopóki nie wchodzi w związki małżeńskie, pobiera rocznie 30,000 zł. r.; jeśli jest żonaty 60,000 zł. r., oprócz 8,000 zł. r. dla małżonki na jéj drobne potrzeby. Wstępując na tron przestaje pobierać tę pensję. Synowie króla urodzeni w czasie jego panowania, bądź żonaci bądź nieżonaci, pobierają rocznie po 30000 zł. r. dopóki ojciec ich żyje, synowie następcy tronu po 20,000 zł. r. córka panującego króla pobiera po skończonym 21 roku życia po 10,000 zł. r., po zgonie ojca po 16,000 zł. r. po zgonie oboiga rodziców po 20,000 zł. r,; idąc za mąż przestaje pobierać pensję ale natomiast otrzymuje posag 1000,000 zł. r., wnuczki króla otrzymują 40,000 zł. r., córki następcy tronu 80,000 zł. r., inne xiężniczki 30,000 zł. r. posagu. Wdowa po królu pozostała, pobiera rocznie oprócz mieszkania 100,000 zł. r. i 25,000 zł. r. na dwór. Wdowa po następcy tronu pobiera oprócz mieszkania 36,000 zł. r., wdowy innych xiążąt użytkują z majątku swych dzieci lub pobierają pensję wyrównywającą połowie dochodów z majątku pozostałego. Królewski najwyższy trybunał jest właściwém forum dla członków domu królewskiego w sprawach cywilnych, w sprawach zaś osobistych sądzi ich trybunał, złożony z członków rodziny królewskiéj; dla rozstrzygnienia innych sporów wolno królowi wyznaczyć radę familijną etc. — Cena win w okolicach wyższego Renu, tak spadła, jak jeszcze najstarsi ludzie nie pamiętają. — W Francburgu w Pomorzu pruskiém, powtarza echo po trzynaście sylab. (G. H.)

PORTUGALJA.—Anglicy są ciągle przedmiotem nienawiści pospólstwa lizbońskiego; niedawno zrabowało ono dom predykanta angielskiego. — Słychać że zbiegli do Portugalji Hiszpanie, będą odesłani do ojczyzny. (G. H.)

WIADOMOŚCI NAUKOWE.

L'histoire de l'expédition des Français à Saint Domingue, sous le consulat de Napoléon Bonaparte, par Antoine Métral. Paris chez Famat ainé de 1825 stron. 348, w 8.

Jedném z wielkich przedsięwzięć francuzkich za konsulatu Bonapartego, jest wyprawa do S. Domingo; należy ona do najważniejszych epizod rewolucji francuzkiéj i wojen przeciw niéj prowadzonych. Niemasz w historji przykładu, przedstawiającego więcéj przebiegłości, intryg i złośliwości, ile ich ówczasowy gabinet francuzki rozwinął. Wojna na S. Domingo przedstawia nam Afrykanów dotąd tyle wzgardzonych, z strony moralnéj, wzniecającéj szacunek, i rozwięzującéj niejako dotychczasowe pytanie: jak dalece czarni wyrównywają Europejczykom pod względem dobroci i mocy charakteru w zawodzie wyższéj oświaty co do sztuk i nauk; znajdzie tu wojownik przekonanie, że karność e-

uropejska i taktyka na nic się tam nieprzydadzą, gdzie klima jest dla Europejczyków niezwyczajne i gdzie położenie kraju przeszkadza użyciu nowoczesnéj sztuki wojowania; zwracając myśl ku przyszłości lękać się nam wypada o los Europejczyków zamięszkałych na wyspach Indji zachodnich, zwłasza gdy nadejdzie pora, w któréj liczna klassa niewolników, pójdzie za przykładem braci swoich na S. Domingo, chociaż mówiąc prawdę, jako przyjaciele ludzkości, powinniśmy życzyć pomyślnego powodzenia narodowi, dążącemu do polepszenia losu tych nieszczęśliwych i zniesienia ochydnego handlu niewolników.

Z dość już licznych opisów historycznych wyprawy która się tak nieszczęśliwie Francuzom powiodła, najważniejszym przyznać to trzeba, są pamiętniki Izaaka Louverture syna sławnego Toussain, przyłączone do dzieła o którém mowa. Pan Métral, który oprócz niniejszego opisu, wydał o wyspie Haiti dzieło p. t. *de la litérature de Haiti*, uważa epokę zawarcia konwencji między królem francuzkim a rzecząpospolitą Haiti w r. 1825, za najstósowniejszą do ogłoszenia historji rzeczonéj wyprawy. Chociażby pismo jego, żadnéj historycznéj niemiało wartości, to zawsze przyznać potrzeba, zasługę, iż oświecił ziomków swoich względem téj konwencji i pogodził ich z nią, a mianowicie zaś takich którzy utrzymywali stale, że S. Domingo siłą oręża zdobyć można, a przynajmniéj życzyli sobie tego. Ale Métral więcéj zrobił: Ze źródeł które posiadał, wyczerpnął najdoskonalszą historję, w tém tylko może naganną, iż z ujmą własnych ziomków, czarnych wywyższać usiłuje. Toussain, Christophe, Dessalines, Bellier, Rancé, są w dziele jego prawdziwymi bohaterami, jakich w Iljadzie tylko znaleść można, gdy tym czasem obraz officerów francuzkich jak np. jenerała Leclerc, Rochambeau i wielu innych jest odrażający, wyjąwszy jednego tylko jenerała Kerverseurs, który zdobył miasto S. Domingo i przez długi czas był w jego posiadaniu. W całem pismie, przemawia autor za wolnością zupełnie według wyobrażeń rzeczypospolitéj francuzkiéj.

Co do saméj historji, tę podzielił na cztery części. *W pierwszéj*, opisuje wyspę S. Domingo, jéj klimat i mieszkańców jeszcze przed odkryciem Kolumba, i podbicie jéj przez Hiszpanów; następnie mówi o początkach osady francuzkiéj, o kwitnącym stanie niewolników, o sposobie życia europejskich osadników, rozpustném i zniewieściałem, o pochodzeniu licznéj klassy kolorowych, nareszcie o prawach jakie im przyznano. Rewolucja francuzka przeniesiona na wyspę S. Domingo sprawia powstanie niewolników. Toussain Louverture, występuje na scenę, wypędza Anglików i spokojność na wyspie przywraca. Tak znakomite zasługi obudzają zawiść pierwszego konsula. Pułkownik od inżenjerów Vincent, przywozi mu projekt Toussaina do usamowolnienia czarnych, aby nadać im wolną konstytucję; Toussain żąda, aby był dożywotnim prezydentem; lecz Bonaparte nie tylko odmawia potwierdzenia, ale ogłasza Toussaina buntownikiem i bez względu na przełożenia pułkownika, oraz wielu innych osób obeznanych z położeniem wyspy, postanawia podbić ją na powrót, i przywrócić do takiéj saméj względem Francji podległości, w jakiéj była przed rewolucją. Mniema autor, że tajną pobudką takich zamiarów, była chęć upozorowanego pozbycia się wielu officerów i wojskowych, których po zawarciu z Anglikami pokoju w październiku 1801 r., już niepotrzebował, a obecność ich we Francji, dla osobistych widoków swoich za niebezpieczną uważał. Na dowód tego, przytacza lubo niewiadomo z jakiego źródła, odpowiedź daną przez konsula ministrowi Forfait, w słowach: »Wypada mi oddalić od mojéj osoby 60,000 ludzi.« Zdaje się także autorowi, iż konsul mianował szwagra swojego Leclerc dowódzcą wyprawy, w téj nadziei, że już więcéj z tamtąd niepowróci, będąc albowiem już w tenczas zajęty dumną myślą posadzenia się na tronie francuzkim, niesądził go dosyć zaszczytnym małżonkiem dla siostry swojéj Pauliny, którą więcéj nad inne rodzeństwo kochał. Wiemy tymczasem, że do wysłania na wyspę S. Domingo, niewybierał Bonaparte ani officerów ani ludzi którym osobiście niesprzyjał, lub żeby przeznaczał do zamierzonéj wyprawy pułki jemu nieprzychylne. A gdy obok tego, zważymy ważność téj osady, która sama jedna więcéj znaczyła niż wszystkie inne osady fracuzkie razem wzięte; gdy zastanowimy się nad mnogością użaleń i próśb osadników z wyspy wygnanych, a bezprzestannie naprzykrzających się rządowi, którego przesadzonemi łudzili doniesieniami; można utrzymywać, ile przy wiadomym charakterze Bonapartego, iż chciał jedynie korzystać z pokoju, aby tak ważną osadę na powrot do Francji przyłączyć, przewidując zwłaszcza iż wziąwszy raz przewagę, na zawsze dla Francji straconą być musiała. Że Bonaparte uważając wojsko francuzkie za niezwyciężone, polegał z ufnością na pomyślnym wypadku przedsięwzięcia, w tém niemasz nic dziwnego; wszakże za naszych jeszcze czasów, projekt podbicia Haiti miał licznych i gorliwych we Francji stronników, chociaż miano przed oczyma przykład w losie, jaki spotkał był Francuzów i Anglików którzy zawojowanie téj wyspy przedsiębrali. Co do chęci pozbycia się szwagra, wnioskowanie autora równie jest nietrafne: jeżeli bowiem, jak autor utrzymuje, Bonaparte najwięcéj z całego rodzeństwa Paulinę kochał, niemasz podobieństwa, iżby dopuścił, aby towarzyszyła mężowi w wyprawie, z któréj tenże miał nie powrócić, a przecież jak wiadomo, wyjazdowi jéj żadnéj nie czynił przeszkody. Flota francuzka do S. Domingo wysłana, składała się z 60 okrętów wojennych i liczyła 34,000 wojska. (Między którém było kilka tysięcy Polaków) Tousain miał do stawienia na przeciw tak wielkiéj potędze, tylko 16,000 ludzi. Wkrótce opanował Leclerc wszystkie porta i miasta nadbrzeżne, które wyjąwszy jedne tylko miasto Cap, sami czarni podpalili. Toussain cofnął się w góry. Dessalines i kilku innych przywodców murzyńskich popełniali niesłychane okrucieństwa na europejskich właścicielach plantacji, a Francuzi mścili się za tak powiem z lichwą na nieszczęśliwych murzynach.

(Dokończenie nastąpi.)

Do dzisiejszego numeru dołącza się uwiadomienie o sprzedaży numizmatów narodowych.